

Indian Wells. Magda Linette awansowała w deblu. W czwartek dwa mecze Polek

maciej · 10 marca, 2022



W Kalifornii w USA trwa już jedna z najbardziej znaczących imprez w tenisowym kalendarzu - turniej BNP Paribas Open rangi WTA 1000 oraz ATP Masters 1000. Z sześciorga przedstawicieli polskiego tenisa, jako pierwsza na korcie wystąpiła Magda Linette, która w nocy ze środy na czwartek polskiego czasu w parze z Tajwanką Hao-Ching Chan, zmierzyła się w I rundzie gry podwójnej z duetem chorwacko-słoweńskim Darija Jurak/Andreja Klepac. Polka i Tajwanka sprawiły niespodziankę, wygrywając po super tie-breaku 6:3, 2:6, 12-10.

„Walka” do ostatniej piłki

Faworytkami spotkania były Darija Jurak i Andrea Klepac, ale para polsko-tajwańska od pierwszych akcji sygnalizowała, że łatwo na pewno faworytkom nie będzie. Początek spotkania wyrównany, obie pary utrzymywały swoje podanie. Hao-Ching Chan i Magda Linette nie ustępowały wyżej notowanym, rozstawionym z „czwórką” rywalkom. Co więcej, to one uzyskały w I secie jedyne przełamanie w gemie siódmym i wygrały partię otwarcia 6:3.

Druga odsłona spotkania zaczęła się dla Hao-Ching Chan i Linette źle, od straty serwisu już w 2. gemie. Tej straty nie udało się już Polsce i tenisistce z Tajwanu odrobić. W secie II zwycięstwo 6:2 odnieśli Chorwatka

o Słowenka, które przewagę przypieczętowały jeszcze jednym przełamaniem. Ciekawostka: Hao-Ching Chan o Linette ani razu nie zdołały wygrać w tej partii swojego gema serwisowego. O losach spotkania i awansie zdecydował więc set III, rozgrywany w formule super tie-breaka do 10. zdobytych punktów.

Rozstrzygający super tie-break był wyrównany, szala przechylała się w końcówce raz w jedną raz w drugą stronę i do ostatniej piłki wygranej przez Polkę i tenisistkę tajwańską, każde rozstrzygnięcie było możliwe.

Początek decydującej rozgrywki był pomyślny dla pary polsko-tajwańskiej, która z mini przełamanem objęła prowadzenie 3:0. Przewagi nie udało się jednak utrzymać. Niebezpiecznie dla duetu Hao-Ching Chan/ Magda Linette zrobiło się kiedy przy wyniku 7:7 rywali uzyskały mini-breaka na 8:7 i następnie miały do dyspozycji dwa własne serwisy na zwycięstwo w meczu. Przy prowadzeniu Chorwatki i Słowenki 9:8 Hao-Ching Chan i Magda Linette obroniły przy własnym serwisie meczbola, następnie prowadząc 10:9 same nie wykorzystały piłki meczowej przy podaniu przeciwniczek, ale gdy za moment wypracowały drugą piłkę meczową po mini-breaku – wielkiej szansy już przy swoim serwisie nie zmarnowały, wygrywając spotkanie 6:3, 2:6, 12-10.

Podkreślić trzeba, że para Hao-Ching Chan/Magda Linette odniosła spory sukces eliminując wyżej notowane, rozstawione z „czwórką” rywalki, uczestniczki WTA Finals 2021. Następnymi rywalkami polsko-tajwańskiego duetu będą Chinki Xu Yifan/Yang Zhaoxuan.



Grają Linette i Fręch

W czwartek (10 marca) w Indian Wells o awans do II rundy gry pojedynczej rywalizować będą Magda Linette i Magdalena Fręch. Magda Linette (62.WTA) kilkanaście godzin po meczu deblowym grać będzie z doświadczoną tenisistką niemiecką Andreą Petković (60. WTA), z kolei Magdalena Fręch (88. WTA) zmierzy się z Egipcjanką Mayar Sherif (67. WTA)

Zawodniczkę lepszą z pary Linette- Petković czekać będzie w II rundzie spotkanie z byłą liderką rankingu WTA Victorią Azarenką. tenisistka lepsza w meczu Fręch – Sherif zmierzy się następnie z Czeszką Marketą Vondrousovą.

Mecz Magdy Linette z Andreą Petković prawdopodobnie nie wcześniej niż o północy (czwarte spotkanie od godziny 20), spotkanie Magdaleny Fręch z Mayar Sherif planowane jest na godzinę 10 czasu miejscowego to w Polsce dość korzystna godzina 20.

Pierwsze rozstrzygnięcia w singlu

Swoją rywalkę w piątkowym meczu II rundy poznała Iga Świątek (4. WTA). Tenisistka z Raszyna zmierzy się z Ukrainką Anheliną Kalininą (50, WTA), która w nocy ze środy na czwartek czasu polskiego wygrała w I rundzie z Francuzką Clarą Burel (81. WTA) 6:3, 6:2.



Amerykanka Alison Riske pokonała rodaczkę Catherine McNally i zameldowała się w II rundzie.

Niektóre wyniki:

BNP Paribas Open, Indian Wells (USA)

WTA 1000, kort twardy, pula nagród 8,369 mln dolarów

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

Środa, 9 marca

I runda gry pojedynczej

Jekaterina Aleksandrowa – Elvina Kalieva (USA, WC) 4:6, 6:2, 7:6 (7)

Petra Martić (Chorwacja) – Anna Bondar (Węgry) 7:5, 6:3

Kaia Kanepi (Estonia) – Robin Montgomery (USA, WC) 6:3, 6:3

Alison Riske (USA) – Catherine McNally (USA, Q) 6:0, 6:3

Misaki Doi (Japonia) – Anastazja Potapowa 0:6, 6:4, 6:3

Claire Liu (USA, WC) – Wiktoria Tomowa (Bułgaria, Q) 7:6(2), 6:4

Bez Novaka Djokovicia

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



moderna
Superior living

Dodać jeszcze koniecznie należy, że wyjaśniła się definitywnie sprawa udziału w turnieju Serba Novaka Djokovicia. Jak było do przewidzenia słynny tenisista nie wystąpi ani w Indian Wells (mimo że został rozlosowany), ani w kolejnym prestiżowym turnieju w Miami.

W środę, jeszcze przed północą czasu polskiego „Nole” potwierdził, że jego sytuacja się nie zmieniła. Były lider rankingu ATP. 20-krotny mistrz turniejów wielkoszlemowych w grze pojedynczej, nie chciał się zaszczepić, a że Amerykanie nie zdecydowali się poluzować obowiązujących przepisów, Djoković w marcu nie wybiera się do USA. Opuści tym samym prestiżowe imprezy ATP Masters 1000 w Indian Wells i Miami.

„Gdy automatycznie znalazłem się na liście zgłoszeń do BNP Paribas Open i Miami Open, wiedziałem, że jest mało prawdopodobne, abym mógł podróżować. CDC (Centers for Disease Control and Prevention – agencja odpowiedzialna za zapobieganie i monitorowanie chorób zakaźnych) potwierdziło, że przepisy się nie zmieniają, więc nie będę mógł grać w USA. Powodzenia dla tenisistów występujących w tych wspaniałych turniejach” – napisał Serb na Twitterze.

Zmiana w turniejowej drabince

W zaistniałej sytuacji, której zresztą organizatorzy musieli się spodziewać, koniecznym stało się zmodyfikowanie turniejowej drabinki. Miejsce Novaka Djokovicia zajął Bułgar Grigor Dimitrow, pogromca Huberta Hurkacza w ćwierćfinale poprzedniej edycji BNP Paribas Open w październiku 2021 roku, który został rozstawiony z 33. numerem. Ponadto w drabince znajdzie się jeden lucky loser, „szczęśliwy przegrany” z eliminacji.

Hurkacz i Kubot znają rywali

Odbyło się losowanie drabinki turnieju gry podwójnej mężczyzn. Para Łukasz Kubot /Hubert Hurkacz, która pewnie dostała się do drabinki debla zawodów BNP Paribas Open 2022, w I spotka się z solidną parą niemiecko-nowozelandzką Tim Puetz/Michael Venus, duetem rozstawionym w imprezie z numerem szóstym. Jeśli Polacy pokonają Niemca i Nowozelandczyka, ich przeciwnikami w II rundzie będą Raven Klaasen z RPA i Japończyk Ben McLachlan lub para hiszpańsko-grecka Feliciano Lopez/Stefanos Tsitsipas, która kilka dni temu zwyciężyła w grze podwójnej w turnieju w Acapulco.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/indian-wells-magda-linette-awansowala-w-deblu-w-czwartek-dwa-mecze-polek/>